KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 360, półrocznie marek 180, kwartalnie — — mk. 90, miesięcznie mk. 30 — —

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 10, w tekście Mk., 12,50 po tekście—reklamy Mk. 7,50. Nekrologi Mk. 5, Zwyczajne Mk. 5. Drobne 50 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 3. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do 7 g. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 7—8 w.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Kantory własne oraz księgarnie w Zagłębiu. Tow. Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 2.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**). SOSNOWIEC, wtorek dnia 14 września 1920 roku Nr. 210 Rok XV

Socjaliści a Polska.

Jasnem jest z całego szeregu faktów, że socjaliści zamierzyli stopniowo opanować wszelkie interesy Polski. Oczywiście spotykają się z energicznym sprzeciwem ze strony kół narodowych, uważając je za wrogów nie tylko Polski, ale jednocześnie i dążeń socjalizmu wogóle.

Nikt nie jest bez błędu, nie są też i koła narodowe, którym w pierwszym rzędzie możnaby zarzucić za dużo krzykactwa, a za mało ło czynu, za wiele bierności, nieumiejętność czy niemożność wywalczenia sobie dominującego stanowiska w społeczeństwie. Złożyło się na to szereg faktów, które zostały przez socjalistów wykorzystane. Dziś socjaliści, dążąc do utrwalenia swojego stanowiska w kraju, narodowe stronnictwa poczytują za warchołów, za zdrajców. Tym warchołom i zdrajcom przeciwstawiają ludzi swojego obozu — Perlów i Diamantów zwalając na Paderewskiego i Dmowskiego przedewszystkiem odpowiedzialność za politykę zagraniczną. Czy jednak socjaliści, wmieszawszy się i do polityki zagranicznej, szczęśliwie rozwiązują szereg zagadnień? W sprawach polityki zagranicznej bierze udział wielu żydow obok polaków, wyznających zasady socjalizmu jak Dłuski albo Löwenherz. Zdawać by się mogło, że nawiązanie stosunków przez lewicowe partje w Polsce z zagranicą nie pozwolą na ataki socjalizmu na Polskę.

Tymczasem rzecz się ma odwrotnie. Socjalizm prowadzony zresztą przez żydów za granicą zmobilizował się przeciw nam. Temu to należy przypisywać przetrzymywanie amunicji, przeznaczonej dla nas, groźby strajków generalnych robotników angielskich w razie pomocy ze strony angielskiej dla Polski, również walki niemiecko-socjalistyczne z ludnością Górnego Śląska mają właśnie tutaj swoje źródło.

Fałszywe oświetlenie stosunków polsko-rosyjskich, szereg artykułów żydowskich w prasie zagranicznej nieprzychylnych Polsce, szeroka tolerancja w odezwach i artykułach dla bolszewizmu — oto stanowisko międzynarodówki do Polski, którą uważa się za państwo wsteczne, konserwatywne, „burżujskie" aczkolwiek w deklaracjach stronnictw, w programach i uchwałach sejmowych, że tylko przytoczymy rozwiązanie sprawy agrarnej, Polska daleką jest od negowania zdrowego postępu. Ale głównie cała nienawiść międzynarodówki do nas skupia się w tem że Polska stawia czoło bolszewji.

Socjalizm na gruncie polskim, zdaje się, o tem wszystkiem nie chce wiedzieć. Źródeł niepowodzeń dopatruje się jedynie nieomal w stanowisku kół narodowych a przedewszystkiem w stanowisku narod. demokr.

Powtarzamy, nie jest nar. dem. wolna od błędów, ale co mamy sądzić o rezultatach agitacji takich jednostek, jak Kwapiński, szerzących hasła socjalistyczne wśród ludności wiejskiej? Co mamy sądzić o bałamuceniu opinji wśród mas robotniczych, w które się wpaja bez ceremonji przekonania, że np. Wielkopolska dążyła do zdrady i żywi gwałtowne chęci separatyzmu, gdy jak się pokazało ostatnio w czasie pobytu przedstawicieli władz naszych w Wielkopolsce, sprawa cała inaczej się przedstawia.

Zamiast antagonizmów i walk partyjnych, byłoby raczej wskazana konsolidacja sił ku przetrwaniu ciężkiego położenia obecnego i utrwalenia bytu narodowego. Dobrej woli w tym kierunku nie widzimy u nas, natomiast zamęt walk wewnętrzną, która osłabia tylko nasze siły.

J. M—ski.

Powitanie wojsk polskich

Lwów 24 sierpnia 1920 r.

Pas Galicji Wschodniej od Stryja do Ottynji był chwilowo ogołocony ze wszelkich władz. Ludność tamtejsza pozostawiona sama sobie, opuszczona wskutek działań wojennych często nawet przez władze administracyjne, narażona była na napady ze strony poszczególnych bandytów i luźnych band przekradających się przez Karpaty. Niedawno przejeżdżał przez okolice w szczególności przez Kałusz, Rożniatów, Dolinę, Bolechów, Stanisławów i Cytynę pewien oddział wojska polskiego. Jak się dowiadujemy od oficerów naszych, którzy ze stron tych wrócili, oddział ten witany był przez ludność miejscową entuzjastycznie. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż tamtejsza ludność wiejska oraz ludność żydowska bez wyjątku witała przejeżdżających oficerów i żołnierzy polskich, jak zbawców błagając ich, by tam pozostali. Ze wszech stron słychać było radosny okrzyk: Idą wojska nasze. Odbywały się sceny rozczulające, które świadczyły o gorącym pragnieniu całej ludności bez względu na wyznanie i narodowość, by wojska i administracja polska jaknajrychlej powróciły do tych stron. Szczególnie podkreślić należy patrjotyczne i zdecydowane stanowisko kolejowców. W Stryju kolejowcy chcieli bronić progów swych do upadłego. W Stanisławowie, zorganizowali 21. VIII. ochotniczą komp. w sile 130 zbrojnych i 200 nieuzbrojonych. Z przyczyn jednakowoż od nich niezależnych nie można było użyć w powyższych wypadkach ofiarności obywatelskiej.

Wyjaśnienie w sprawie tajnego składu broni.

Wydział prasowy ministerjum spraw wojskowych podaje następujący wspólny komunikat prasowy ministerjum spraw wewnętrznych i ministerjum spraw wojskowych:

Na posiedzeniu Rady obrony państwa w dniu 4 b. m. poseł Anusz wniósł interpelację w sprawie wykrycia tajnego składu broni w Warszawie. Fakt ten zatrwożył opinję publiczną i w formie niepokojących pogłosek obiegł szpalty prasy. Na interpelację odpowiedział minister spraw wewnętrznych, stwierdzając, że organy bezpieczeństwa i ministerjum spraw wewnętrznych wykryły w rzeczywistości skład broni, lecz, jak następnie ustalono, był to skład „Związku obrony ojczyzny", utworzony w celu przygotowania środków technicznych dla akcji zbrojnej na tyłach bolszewickich na przypadek zajęcia przez bolszewików Warszawy. O istnieniu składu było dokładnie poinformowane naczelne dowództwo i ministerjum spraw wojskowych. Nieporozumienie wynikło z tego względu, że o składzie nie zostały powiadomione organy bezpieczeństwa publicznego.

Z chwilą wkroczenia wroga na teren państwa polskiego w kołach poselskich R. O. P. powstała inicjatywa utworzenia organizacji, której celem byłoby przeciwstawienie zbrojne najeźdcom za linję bojową w formie partyzantki, uprawianej na tyłach bolszewickich. W wykonaniu powyższej inicjatywy rozkazem ministerjum spraw wojskowych za Nr. 1060 powstał pierwszego sierpnia r. b. Związek obrony ojczyzny (Z. O. O.), mający na celu głęboki wywiad, natychmiastową dywersję zbrojną na tyłach bolszewickich, oraz zorganizowanie do celów walki ludności na terenach, zajętych przez nieprzyjaciela. W pracach Z. O. O. wziął udział szereg ugrupowań sejmowych. Na szczególną uwagę zasługuje działalność Z. O. O. w Łomżyńskiem, Płockiem i Białostockim, gdzie zorganizowane wystąpienie ludności z bronią w ręku przeciw najeźdcy tej właśnie działalności zawdzięczać należy.

W Siedleckiem oddziały Z. O. O. odznaczyły się wielokrotnie, biorąc np. pod Siedlcami do niewoli sztab 22 brygady sowieckiej lub w Mordach, gdzie schwytały „rewkom" siedlecki (komitet rewolucyjny). Dokładne sprawozdanie z całokształtu działalności Z. O. O. będzie podanie do wiadomości publicznej po uzyskaniu wszystkich meldunków.

Dnia 29 sierpnia, wobec wyparcia najazdu z obszarów kraju ministerjum spraw wojskowych wydało rozkaz zlikwidowania Z. O. O. organizacji powstałej dla celów specjalnych i tylko na okres przejściowy.

Co się dzieje w Rosji.

Powrócił dwa tygodnie temu z Petersburga do Sosnowca p. B. i udzielił nam następujących szczegółów chwili obecnej w Rosji sowieckiej.

Co do Petersburga. Miasto ogromnie się wyludniło, ogólnie panuje nędza, głód, śmiertelność ogromna. Fabryki czynne są tylko dla wojska. Brak opału, światła, brak surowców nie pozwala na uruchomienie przemysłu w szerszym zakresie. Potajemny handel lub sprzedaż ostatniego ubrania oto czem zdobywa się środki do życia.

Niektóre fabryki funkcjonują, ale bardzo słabo. W urzędach żydzi i łotysze. Kto chce otrzymać żywność musi należeć do organizacji bolszewickich inaczej grozi mu śmierć głodowa.

W Bankach brak gotówki, nawet państwowy często niema na wypłaty bieżące. Sowiety nie wątpią że Polskę opanują, do czego nawołuje prasa. Propaganda przeciw Polsce ogromna.

Ludność rosyjska coraz więcej burzy się i czeka chwili, aby wystąpić przeciw bolszewji. Rachują również i na to, że Wrangiel zwali bolszewików.

W czasie pertraktacji z Finlandją władze miely już opuścić Piotrogród, obawiając się wystąpienia Finlandji.

Ludność wiejska nie chce nic sprzedawać za pieniądze sowieckie, uznając albo carskie, albo dumskie. Z braku inwentarza wiele pola nie jest obsianego, tak że zdarzają się wypadki, iż chłopi sami pługi ciągną. Rekwizycje, które nie ustają, wywołują ciągłe walki. Ludność ma wiele broni pechowanej i czeka wybuchu rewolucji przeciw sowietom.

Polaków jest jeszcze po miastach sporo, ale coraz mniej. Kościoły utrzymują się z datków wiernych, rząd nie daje grosza.

Jako tako egzystują rzemieślnicy, uprawiając chałupnictwo t. j. pracę po domach. Opieka energiczna roztoczona jest nad dziećmi, ale żywność którą dzieciom wydaje się jest ohydna (zgniłe kartofle, stęchła kasza).

Wyjazd z Rosji bardzo jest kosztowny. P. B. wydał na przejazd kilkadziesiąt tysięcy rubli.

Ogólnie biorąc sytuacja w Rosji obecnie jest beznadziejna.

Z Górnego Śląska

Zgłoszenia do Armji ochotniczej.

BYTOM (P.A.T.) Polskie pisma Górnośląskie ogłaszają następujący komunikat: Z miarodajnej strony otrzymujemy doniesienie, że do armji polskiej nieprzyjmuje się obecnie zgłaszających się ochotników z Górnego Śląska. Wszystkich, którzy mieli zamiar zgłosić się do wojska polskiego zawiadamia się, że zgłoszenia ich nie będą przyjęte, Ojczyzna bowiem wymaga, aby wszyscy obywatele Górnego Śląska pozostali tutaj czekając na plebiscyt.

Do ogłoszenia tego winni wszyscy bezwzględnie się zastosować.

Kara więzienia.

BKTOM (PAT). Koalicyjny Sąd w Katowicach skazał 6 niemców na karę więzienia za udział w napadzie na wojska francuskie i na Polaków 18 sierpnia, Dwóch z nich skazanych zostało na 3 lata więzienia, jeden na 1 rok.

Rząd Rzeszy i Prus na Górnym Śląsku.

BERLIN (dep. wł.) Decyzja rządu Rzeszy w sprawie autonomji dla G. Śląska oczekiwana jest na przyszły tydzień Pruskie ministerjum państwa odbędzie w piątek ponowne obrady nad sprawą samorządu dla prowincji G. Śląska w celu powzięcia ostatecznej decyzji w tej kwestji.

Zakaz kolportażu „Schles Zeitung".

KATOWICE (wł.) Wrocławska „Schlesische Zeitung" została pozbawiona debitu w mieście tutejszem i całym powiecie katowickim, na skutek rozporządzenia władz okupacyjnych.

Teatr środkiem agitacyjnym

KATOWICE. (wł). Teatr tutejszy niemiecki w sezonie zimowym oddaje się całkowicie do dyspozycji niemieckiej agitacji na rzecz plebiscytu. Będą grywane specjalne tendencyjne utwory sceniczne i urządzane specjalne przedstawienia plebiscytowe. Nawet utwory Ibsena, Strindberga i Szekspira mają być użyte (w zmienionej chyba formie?) do celów agitacji. Ludność polska m. Katowice zamierza wystąpić do władz okupacyjnych z żądaniem udzielenia teatru miejskiego na przedstawienia polskie.

Dalszy zwycięski pochód naszej armji.

Komunikat Sztabu Generalnego.

WARSZAWA (PAT). 12. IX. Wzdłuż Dniestru, Gniłej Lipy i Górnego Bugu aż do Krystynopola zwykła wymiana strzałów.

Na północ od Hrubieszowa oddziały nasze przeszły Bug i zajęły miejscowości Bendruki, Bystraki, Lubomil, Horodło, Butmer i dotarły do Zanintu.

W rejonie na wschód od Brześcia wojska nasze zajęły po zaciętych walkach Kobryń, biorąc 180 jeńców z 48 i 57 dywizji i odcinając pancerkę bolszewicką.

Dalej ku północy obustronna działalność patroli wywiadowczych.

W Suwalszczyźnie sytuacja bez zmiany.

Armja nasza posuwa się naprzód.

Komunikat Sztabu Generalnego.

WARSZAWA (PAT) 13 9 Na odcinku armji ukraińskiej spokój. Nad Zgniłą Lipą nieprzyjaciel wprowadził w bój 3 świeże pułki, między Bobuchowem i Koniuszkami.

Dalej w rejonie Buska lokalne walki w których wzięto jeńców, 2 karabiny maszynowe, oraz zajęto miejscowości: Stronibaby i Rakobuły.

W rejonie Sokala oddziały nasze stanęły na linji Krystynopol, Sokal. Na północ od Sokala sforsowano rzekę Studziankę po uporczywych walkach przełamując opór nieprzyjaciela.

Oddziały nasze obsadziły Chotinczew, Uściług i zajęły Biskupce.

Na zachód od Kowla zajęliśmy mimo silnego oporu nieprzyjaciela Maciejów.

Na północnym wschodzie od Brześcia w okolicach Szpitale, Stepanki odparto kilkakrotnie atak pięciu pułków bolszewickich zmuszając je do panicznego odwrotu.

Zdobyez na tym odcinku 132 jeńców, 3 karabiny maszynowe.

Na północny zachód od Puszczy Białowiezkiej nieprzyjaciel popierany akcją dwóch baterji i pociągu pancernego atakował dziewięciokrotnie nasze pozycję, wszystkie ataki odparte.

Dalej na północ w wypadzie na Kuźnicę wzięto 50 jeńców.

W Suwalszczyźnie obustronna działalność patroli wywiadowczych.

Rozbicie wojsk sowieckich

KONSTANTYNOPOL. (PAT). Armja gen. Wrangla powiększyła się w ostatnich dniach o 20 tysięcy kozaków. Wojska czerwone, które przekroczyły Dniepr, zostały zupełnie rozbite.

Wybuch kontrrewolucji w Piotrogradzie.

GDANSK (tel. wł.). Przybywający z Helsingforsu podróżni opowiadają, że Piotrogród jest obecnie widownią bardzo wielkich rozruchów.

Tłum wzburzony w ulicznych antybolszewickich demonstracjach gromi budynki rządowe. Komisarze bolszewicy wyłapywani są na ulicach. Wielu z nich uwięziono.

Do Paryża nadchodzą przez Kopenhagę wieści potwierdzające wiadomości o wybuchu żywiołowej kontrewolucji w stolicy Piotra Wielkiego.

Według nich 6-ciu komisarzy utopiono w Newie Wielu zamordowano. Znaczną ilość terrorystów czerezwyczajki roztrzelali zbuntowani żołnierze.

TELEGRAMY.

Z powodu wykroczeń przeciw ochótnikom.

WARSZAWA. (P. A. T. Ministerstwo Spraw Wojskowych komunikuje rozkaz w sprawie wykroczenia przeciwko ochotnikom:

„Stwierdziłem cały szereg wykroczeń, które bezwarunkowo jako szkodliwe dla sprawy miejsca mieć nie powinny. Używano ochotników do posług osobistych i miały miejsce wypadki łżenia, a nawet bicia przez podoficerów żołnierzy ochotników. Zdarzyło się nawet, że w pewnym kółku podoficerowie i żołnierze występowali wrogo przeciw ochotnikom motywując to tem, że dzięki ochotnikom wojna się przedłuża i oni nie mogą powrócić do domów. Naogół zaś stosunek do ochotników jest raczej nie chętny niż życzliwy. Ten stan nadal istnieć nie może".

Minister Spraw Wojskowych
Gen. — Sosnkowski

Kom. likwid. armji ochotniczej.

WARSZĄWA, (P. A. T). „Kurjer Polski" donosi: Dowiadujemy się, że od dnia 15 bm. Inspektoraty armii ochotniczej mają przestać funkcjonować; jednocześnie ma być utworzona Komisja likwidacyjna armji ochotniczej.

Treść noty Rady ambasadorów

BERLIN (wł.) Na notę niemieckiego rządu w sprawie ustanowienia na G. Śląsku neutralnej komisji śledczej Rada ambasodorów wysłała na ręce przewodniczącego niemieckiej delegacji pokojowej w Paryżu odpowiedź następującej treści: „Niemiecka delegacja pokojowa wręczyła konferencji dn. 4 bm. nótę rządu niemieckiego, w w której zaproponowano ustanowienie komisji dla zbadania wypadków na G. Śląsku. Komisja ma się składać z członków mocarstw, nie należących do państw uznających traktat wersalski. Mam zaszczyt donieść, iż mocarstwa aljantów są jednomyślnego zdania, że tworzenie tego rodzaju komisji nie da się usprawiedliwić, wobec czego projektu Waszego rządu nie można przyjąć".

Z posiedzenia R. O. P.

WARSZAWA (Pat.) „Kurjer Polski" podaje: Wczorajsze posiedzenie R. O. P. pod przewodnictwem prezesa Ministrów Witosa (wobec nieobecności Naczelnika Państwa) przy współudziale delegacji pokojowej z Mińska rozpatrzono opracowanie przez komisje między ministerjalne wnioski w sprawie warunków pokojowych. Wnioski te referował podsekretarz Stanu p. Jan Dąbski. Naogół bez zasadniczych zmian R. O. P. je przyjęła. Przyjęte też instrukcje dla delegacji. Posiedzenie R. O. P. zakończyło się o godz. 10 wieczór.

Przerwanie rokowań

LONDYN Havas (PAT). W tutejszych kołach politycznych odjazd delegata sowieckiego, Kamieniewa, uważany jest za ostateczny i dowodzący równocześnie przerwanie angielsko-rosyjskich rokowań.

Wyjazd Kamieniewa

HORSEA (Pat.) Radio. Kamieniew opuszcza dziś Anglję i udaje się do Rosji, podczas kiedy Krasin pozostanie nadal w Londynie, Kamieniew i Krasin odbyli wczoraj po południu posiedzenie z Lloyd Georgem. Lloyd George przedstawił podobno Kamieniewowi różne propozycje rządu angielskiego w celu przedstawienia ich w Moskwie i omówienia ich z rządem sowietów.

Bojkot Anglji przez Indje angielskie.

BERLIN (wł) Donoszą to, że indyjski kongres nacjonalny powziął ostateczną decyzję co do bojkotu angielskich towarów. Uchwała kongresu poparta przez ogół mahometan żąda też nie wstępowania do szeregów wojk angielskich i obsadzenia stanowisk wojskowych, urzędów i sądownictwa przez ludność krajową.

O sojusz.

LYON (Pat.) Radio. Take Jonescu przedstawił korespondentowi Matina konieczność sojuszu Rumunji z Grecją, Czechosłowacją, Serbją i Polską.

Na ciężkie więzienie

WARSZAWA (Pat.) Na mocy ogłoszonych przez gubernatora wojskowego dnia 18 sierpnia r. b. cen maksymalnych na artykuły pierwszej potrzeby, sąd doraźny wydał wyroki skazujące na 4 lata ciężkiego więzienia ze wszystkiemi skutkami prawnemi trzy osoby za niestosowanie się do cen maksymalnych.

Koniec rozruchów we Włoszech

PARYZ Havas (PAT) Tutejsza ambasada włoska, ogłasza, że rokowania pomiędzy robotnikami i przemysłowcami włoskimi przy pośrednictwie rządu prowadzone są w dalszym ciągu i uprawniają do jaknajlepszych nadziei.

Rumunja a Czesi.

PARYZ (Pat.) Havas. Jak donoszą z ix—les-in Take Jonescu w rozmowie z jednym z dziennikarzy dał oświetlenie swej rozmowy, jaką miał z ministrem Beneszem. Gdy Benesz zaproponował mu przystąpienie Rumunji do przymierza czecho jugosłowiańskiego, odpowiedział mu, że niema nic do zarzucenia temu przymierzu, jednakże Rumunja dąży do stworzenia przymierza na daleko szerszych podstawach.

Dopiero wciągnięci Polski do tak zwanej małej ententy uczyni z niej wielką ententę, którąby była w możności odegrać rolę wału obronnego dla całej Europy.

Armja litewska.

BIAŁYSTOK (Pat.) Z Białegostoku dowiadujemy się: ze względu na zbrojny konflikt polsko litewski zebrano garść szczegółów o armii litewskiej i jej sytuacji militarnej. Stan liczebny armii litewskiej nie przenosił nigdy 40 tysięcy ludzi i 100 dział. Ostatnio zmobilizowali litwini jeszcze dwa roczniki powołując przytem zdemobilizowanych poprzednio oficerów i podoficerów.

Obecnie armja liczy do 70 tysięcy ludzi łącznie z formacjami zapasowymi i pomocniczemi. Stan bojowy wynosi około 30 tysięcy bagnetów, 2 tysiące szabel, około 200 karabinów maszynowych, 100 dział różnego kalibru i pochodzenia, kilkanaście samolotów systemu „Saube" oraz kilka mniejszych czołgów otrzymanych od Anglji. Instruktorami i specjalistami są przeważnie oficerowie niemieccy.

Rumunja a Rosja.

BERLIN (Pat.) Radio. Gen. Avarescu wysłał do Cziczerina depeszę, wyrażającą chęć podjęcia stosunków sąsiedzkich między Rumunją a Rosją.

O stosunki Anglji z Rosją.

LONDYN (PAT). „Dayli Express" stwierdza, że czysto gospodarcze rokowania z Rosją nie zostały przerwane. Przy ostatniej rozmowie wyraził Lloyd George Kamieniewowi swoje niezadowolenie z tego powodu, że Kamieniew mimo przyjętych zobowiązań uprawiał propagandę bolszewicką. Lloyd George podkreślił fakt, że co do warunków pokojowych został wprowadzony w błąd przez rząd sowietów, oraz oświadczył Kamieniewowi, podjęcie stosunków handlowych będzie uzależnione od formalnych zobowiązań iż w Anglji nie będzie uprawiana agitacja bolszewicka.

Z Berlina do St. Francisco

BERLIN. Nowojorski „Wald" podaje, że między Berlinem, a St. Francisco odbywać się będzie regularny ruch pasażerski przy pomocy „Zeppelinow". Podróż ta trwać będzie 4 dni; etapami będą Paryż, Nowy Jork Chicago.

Wykłady na uniwersytecie wileńskim.

WARSZAWA. Rząd kowieński zadecydował, że wykłady na uniwersytecie wileńskim mają się odbywać po rosyjsku, lecz kiedy zwrócono się do pozostałych w Wilnie profesorów uniwersytetu Stefana Batorego, wszyscy oni odmówili. Wobec tego Litwini z konieczności zgodzili się na wykłady polskie

Kobiety w sowieckiej armji.

PARYZ 10 września.—Z Kopenhagi donosi: „Social Demokraten", organ lewicy socjalistycznej w Chrystjanji, że obecnie w wojsku sowieckiem są formowane bataljony kobiece, odchodzące już na front.

Sowiety rozwiązują kooperatywy.

WIEDEŃ, 9.9 (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Moskwy: komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Cziczerin, zakomunikował przedstawicielowi sowietów Kamieniewowi w Londynie, że zagraniczne filje rosyjskie związku kooperatyw będą rozwiązane.

Powołanie do armji.

WARSZAWA (PAT). „Monitor Polski" ogłasza rozporządzenie Ministra Spr. Woisk. w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewn. i Ministrem dla b. dzielnicy pruskiej w sprawie powołania roczników 1889, 88, 87, 86, 85, do służby wojskowej.

Rodacy!

Kiedy groźba najazdu bolszewickiego i zalewu kraju przez hordy barbarzyńskie czerwonej armji stanęła przed oczami naszemi, wtedy cały Naród jak jeden mąż zapałem patrjotycznym zerwał się do walki z wrogiem na śmierć i życie. Armja nasza zjednoczona z Narodem wiarą w zwycięstwo wraz z armją ochotniczą, jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej w liczbie 100000-ej z łona Ojczyzny wyrosłej, oddając swe życie młode świętej sprawie Ojczyzny zadała cios wrogowi, odparła go od wrót stolicy i wypędziła z Ziem naszych, które doświadczały na sobie dobitnie czem są rzekome dobrodziejstwa bolszewickiej religji. Zwyciężył żołnierz polski, bo czuł bijące z nim jednozgodnie serce Narodu, bo wiedział, że ojcowie, matki, bracia i siostry przejęci są troską serdeczną o jego losy, że myślą o jego potrzebach, o jego cierpieniach i że gotowi są w każdej chwili nieść mu pomoc serdeczną. Ale niebezpieczeństwo minęło. Wrog pobity dyszy zemstą i żadzą zaglady, i zbiera rozproszone zastępy, gromadzi nowe zaciągi i gotuje się do ponownego ataku. Żołnierz polski ma prawdopodobnie przed sobą jeszcze walkę i bardzo ciężką. To też społeczeństwo nie może, ani powinno nawet na chwilę ustać w swej serdecznej trosce o jego dobro, o jego zdrowie, o jego siły. A potrzeby zwłaszcza wobec zbliżającej się pory zimowej, nietylko nie maleją, lecz rosną, więc i ofiarność nasza powinna wzrastać bez przerwy. Czyje serce jest nie obojętne na losy żołnierza oddającego krew swoją za nasze bezpieczeństwo, za naszą wolność, kto zdaje sobie sprawę z tego świętego obowiązku, ten nie przewlekając, złożyć winien możliwie największą ofiarę, czy to w pieniądzach czy to w naturze na rzecz żołnierza.

Obywatelski Komitet wykonawczy wzywa was rodacy, abyście temu świętemu obowiązkowi uczynili zadość i nie wątpi, że to gorące jego wezwanie nie pozostanie bez skutku. Niechaj posypią się w wielkiej obfitości dary, napłyną znaczne fundusze, a Komitet Obywatelski uczyni wszystko co jest w jego mocy, aby żołnierze polscy, walczący na froncie odczuli znowu, jak w one dnie sierpniowe, że stoi za nim cały Naród i podtrzymują go w walce z wrogiem śmiertelnym za całość i niepodległość Ojczyzny.

Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa.

Prezes; J. Haller, generał broni. Bernartowicz, Ks. Bliziński, poseł do Sejmu, Błyskocz. Prof. Dickstein, Dr. K. Dłuski, St Dziewalski. B. Herze, Janasz, Kleniewska, J. Kowerski, J. Machnicki, S. Mikułowski-Pomorski, S. Nowicki, S. Ocentkiewicz, S. Olszowska, K. A. Około-Kułak, A. Pomkowski Rauer, D A. Rząd, poseł do Sej. Wasilewski, Święcicki, J Woznicki, poseł do Sejmu

Kronika.

— **Komunikat Prasowy Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzplitą Polską.** Komitet Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczypospolitą Polską upresza wszystkich zarejestrowanych Górnoślązaków i Górnoślązaczek, aby w razie zmiany miejsca pobytu (zmiany t. d) komunikowali o tem niezwłocznie Komitetowi wraz ze wskazaniem obecnego miejsca zamieszkania (względnie nie przydziału wojskowego). Wydział Rejestracyjny i Remigracyjny przy Komitecie Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzecząpospolitą Polską. Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60.

— **Jednorazowa danina na potrzeby wojska.** W myśl rozporządzenia rady obrony państwa z dnia 25 sierpnia b.r. o jednorazowej daninie na potrzeby wojska, pociągnięte zostało i nasze miasto do złożenia tej daniny.

Na Sosnowiec przypadają następujące ilości: 1125 par butów z cholewami lub 2250 par trzewików, 1125 par spodni bawełnianych lub 2250 par spodni bawełnianych grubych, 2250 kompletów bielizny, składających się z koszuli, pary kalesonów, pary skarpetek lub onuczek, 1125 kocy wełnianych lub kołder ciepłych.

Przedmioty te, z uwagi na panujące chłody, należałoby zebrać jaknajprędzej. W naszym mieście zbiórką kierować będzie prezydjum miasta.

— **Wyjazd na front** Wczoraj o godz. 11 rano odbyła się przysięga 3-ch kompanji marszowych, wyruszających na front. Po zaprzysiężeniu żołnierze dziarsko przedefilowali przez miasto śpiewając pieśni żołnierskie. O godz. 5-ej pp. nastąpił wyjazd z dworca dyr. warsz. na front.

— **Górnoślązacy, zapisujcie się na listy głosowania!** Komitet Plebiscytowy w Sosnowcu dokonuje regestracji górnoślązaków i osób uprawnionych do głosowania, z następujących miejscowości, Sosnowca, Będzina, Czeladzi Zagórza, Niwki, gm. Bobrowniki, Siewierza, i Mierzęcic. Zapisy przyjmowane są w Magistracie (ul Warszawska) w biurze adresowym lub w magistratach wymienionych miejscowości u wójtów gmin i proboszczów. Nie zwlekajcie z zapisami, bo plebiscyt blizko.

W celach regestracji objeżdża miejscowości te specjalny delegat Kom. Plebisc. p. Felix Ankersztajn

W Zawierciu i z okolic tegoż zapisują się osoby wymienione wyżej w Komitecie Plebiscytowym m. Zawiercia u rejenta p. Kuchty lub ks. prob. Zientary w Dąbrowie i z okolic przyjmuje Dąbrowski Komitet Plebiscytowy. Akcja regestracyjna centralizuje się w Komitecie Zjednoczenia G. Śląska z Rzeczpospolitą Polską (Warszawa Krakowskie Przedmieście 60.)

— **Polsko Amerykański Komitet** Pomocy Dzieciom wznowił już swą pożyteczną działalność na terenach oswobodzonych z najazdu bolszewickiego. Miejscowości położone bliżej Warszawy zostały zaopatrzone w żywność natychmiast po odparciu wroga. W tych dniach wysłano większe transporty do komitetów we Włocławku, Nieszawie, Aleksandrowie, Przasnyszu, Ciechanowie, Mławie, Pułtusku i Łucku.

Niezależnie od swej stałej akcji, Amerykański Wydział Ratunkowy przy współdziałaniu P. A. K. P. D., kontynuje niesienie pomocy uchodźcom i ich dzieciom, zorganizowanej na terenach Wielkopolski.

— **D-wo Szpitala Załogi „Białystok"** w Sosnowcu zawiadamia iż z powodu tego, że Szpital Załogi „Białystok" wyjeżdża w najbliższych dniach z Sosnowca do miejsca dawnego postoju, uprasza się tą drogą wszystkie firmy, względnie osoby prywatne, któreby miały do Szpitala jakiegolwiek bądź rodzaju pretensje zgłosić takowe w przeciągu 3-ch dni od chwili ogłoszenia niniejszej notatki do Kancelarji D-wa Szpitala, mieszczącego się na Pogoni w Szkole Realnej im. Staszica.

— **Nieposzanowanie własności państwowej.** Ludność pograniczna, po wyjściu okupantów a przedtem władz rosyjskich, obeszła się tak po macoszemu z budynkami tak zw. kordonów granicznych, ogałacając je, niszcząc niemal do fundamentów, że dziś żołnierze czuwający na granicy (obecnie harcerze i policja), nie mają się gdzie schronić po zluzowaniu się z wart.

To bezmyślne niszczenie dobra publicznego i budynków rządowych, godnem jest napiętnowania tembardziej, że dziś odbudowa lub wznowienie tego rodzaju budynków pociąga za sobą wydatkowanie kolosalnych sum.

— **Z Obywatelskiego Komitetu** Zarząd zrzeszenia urzędników zakładów żyrardowskich z sumy dobrowolnego opodatkowania się urzędników zakładów żyrardowskich na miesiąc sierpień przeznacza na Armję Ochotniczą Mr. 25,000,

Polacy w Rydze, przeważnie należący do klasy niezamożnej zebrali 12577 mr. polskich i 100 mr. niem. i doręczyli je Panu Bohdanowi Szachnie dla wpłacenia na Obronę Narodową. W ciężkiem położeniu naszej Ojczyzny, piszą ofiarodawcy, i wszelkich potrzeb dla jej ocalenia powinniśmy i my Polacy zamieszkali w Rydze przyłączyć się do powszechnej ofiarności i złożyć swój datek na Obronę Narodową, powyższą kwotę złożył Pan Szachno w O.K.W.O.P.

Dobry przykład braci naszych z Rygi powinien być wzorem ofiarności dla Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa na rzecz armji, wystawionej dziś na słotę jesienną — a niedługo i na mrozy zimowe.

— **Pracy poszukuje** w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Sosnowcu. Bieralistów 35. Maszynistek 9. Nauczycieli 9, Ochroniarek 5, Handlowców 2, Sklepowych 9, Techników 2, Magazynierów 4.

— **Małe zapytanie.** Dlaczego do dziś władze administracyjne nic nie ogłosiły o ustaleniu strefy granicznej stosownie do rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 20 lipca br. o ochronie granic. Chyba najwyższy czas! Wedle tego rozporządzenia, kto znajdzie się w pasie granicznym bez posiadania przepustki lub zezwolenia podlega karze administracyjnej do 3 miesięcy aresztu lub grzywny do 50.000 marek, albo obu tym karom łącznie. Tymczasem sądy pokoju dotychczas nadal skazują winnych za przejście granicy. do marek 50. Jeśli ktoś wedle wspomnianego rozporządzenia za samo przebywanie w strefie granicznej, ciągnącej się 4 kilometry, bez posiadania zezwolenia na znajdowanie się, ma podlegać karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 50.000 mk., to samo przez się rozumie i logicznie inaczej być nie może, że za przejście granicy winny nie powinien być łagodniej karany.

— **Kto zrobi w Polsce miljony podczas wojny?** Gazeta handl. „Merkury" wychodząca w Warszawie podaje spis tych miljonerów: Apfelbaum Ignacy, Ciechanow Maurycy, Czekaj Antoni, Erlich i Birnbaum, Forbert L. Goldberg i Rotmana Hecherman, H I, Lipnowski Ch. Lipski Suljusz, Lieser Oskar, Lothe Anatol, Nizenhoik, Aron, Cifinger A. Orbach M. Pakulscy Bracia, Poznański Moszek Rt. Paul Alfred Cajsafranca, Szenwic Isydor. Tempel Bracia Trauer Feliks, Zeidendorf Juljan i t,d; i domaga się rekwizycji ich majątków.'

A do Palestyny! ale bez majątków na krzywdzie ludzkiej zrobionych.

— **Kradzież na 250.000 mk.** Z mieszkania Lipy Wajnryba przy ul. Siewierskiej 31 w Zawierciu skradziono różnej garderoby i gotówką 45,000 mk., razem ogólnej wartości na 250.000 mk. Kradzieży dokonano podczas nieobecności Wajnrybów. Złodzieje do mieszkania postali się przez balkon za pomocą drabiny, która to była dorzucona za płotem. Wybili szybę w drzwiach balkonowych i otworzyli kluczem, tkwiącym w zamku.

— **Czyn godny naśladowania.** Izba zborna „Czerwonego Krzyża" niniejszym składa serdeczne podziękowanie za troskliwe starania robotników z huty „Katarzyna" w dostarczaniu żywności dla żołnierzy przebywających w izbie zbornej w barakach sanacyjnych. Robotnicy ci dali dwa razy mięso, (125 f.) fasolę, kartofle, mydło a wszystko w znacznej ilości.

W imieniu obdarzonych żołnierzy składa izba zborna prawdziwym polakom patrjotom, pojmującym swe obowiązki względem walczącego żołnierza serdeczne staropolskie „Bóg zapłać". Oby więcej takich ofiarnych było!

Równocześnie składa się podziękowanie p. p. kolejarzom (oddział ruchu) za zebrane przez p. Sokoła 517 mk. z czego kupiono herbatę, kawę, wino i cebulę dla pożytku w izbie zbornej a p. Braszczyńskiemu za ofiarowany funt herbaty ze sklepu kolej. i za osobistą dopłatę do brakującego rachunku w kwocie 32 mk.

Pracownikom PUZAPP w Sosnowcu dziękujemy serdecznie za ofiarowane znaczne ilości kaszy, fasoli i cukru. Nauczycielstwu zaś szkół powszechnych za składkową ofiarę w postaci 97 funt. mąki pszennej.

Izba zborna poleca się na dal pamięci ofiarodawców, prosząc wszystkich współczujących w ciężkiej doli żołnierza o jak najobfitsze datki w naturze.

— **Pielgrzymi do Częstochowy.** W sobotę rano przybyła do Sosnowca kompanja pielgrzymów górnośląskich, licząca 800 osób z Małej Dąbrówki i Nowej Wsi, która udaje się na Jasną Górę. Kompanję prowadzą księża: Puchera i Matejczyk. Po przebyciu granicy śląskiej kompanję powitała delegacja z miasta na czele z orkiestrą 11 p.p., poczem przy dźwiękach muzyki długim sznurem, czwórkami, pielgrzymi podążyli na dworzec kolejowy.

— **Żołnierze w Syberji** W tych dniach przybędzie do Gdańska statek transportowy „Woroneż", wiozący z Władywostoku do Ojczyzny 1500 żołnierzy polaków. pod wodzą majora Burghardta.

— **Wypadek na st. Skierniewice** 8 września przy przestawianiu wagonów na wyładunkowych torach obsunęły się worki z mąką i przygniotły lewą nogę żołnierzowi 42 zapasowego baonu, Stanisławowi Staniczkiewowi lat 20 podając złamanie goleni chorego odesłano do miejscowego szpitala.

— **Śmierć żołnierza.** Plutonowy Stankiewicz Mikołaj jadąc na dachu wagonu poc N 102 uderzył głową o spód wiaduktu przyczem poniósł śmierć na miejscu, zwłoki zabitego zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

— **Nagły zgon** Na stacji Koluszki o 10-ej godz. pasażer Majzer Hterzenberg powracając z kuracji zmarł na peronie Ciało zabezpieczono do zejścia władz sądowych policyjnych.

— **Aresztowania.** Policja śledcza osadziła pod kluczem Józefa Wolniaka, lat 49, zam. w Nowej Wsi gm. Żarki za szerzenie agitacji komunistycznej i za udział w manifestacji komunistycznej w dniu 1 maja b r. podczas której niósł sztandar z napisem: „Niech żyje Rosja Sowiecka" Niech żyje Trocki" Następnie osadzono Antoniego Magoera z Grodźca za szerzenie agitacji komunistycznej pomiędzy górnikami i za dwużeństwo.

— **Przemytnictwo dalej kwitnie.** Policjant Maksymiljan Gocyla, posterunkowy I komisarjatu, będąc na czatach na granicy koło Modrzejowa, ujął 2 przemytniczki Helenę Wróblewską i Anielę Piławską, które usiłowały przemycić za granicę do Niemiec w 2 koszykach 400 sztuk jaj. Obie kobiety dobrze są znane władzom granicznym jako zawodowe przemytniczki. Wróblewska niedawno była sądzoną i która oświadczyła, że chciała sprzedać zatrzymane jajka za granicą, aby mieć czemś zapłacić nałożoną na nią grzywnę.

— **Teatr Hr. Czarneckiego.** W środę operetka „Walentinowa z rosyjskiego „Tajemnice haremu". W czwartek głośna sztuka z francuskiego „Dwaj malcy" w 6 obrazach.

Wczesna sprzedaż biletów na powyższe przedstawienia już rozpoczęta.

Przedstawienia od dnia dzisiejszego rospoczynają się punktualnie o godz. 7 i pół w.

— **Pożar domu.** W dniu 10 bm. około 12 godz, w połud. w zagrodzie Pauliny Ziętkowej mieszkanki Grodźca, powstał pożar z niewiadomej przyczyny, od którego częściowo spłonął dom wartości 15000 mk. Dzięki pomocy miejscowej lud-

ności ogień nierozprzestrzenił się dalej. Dom był ubezpieczony od ognia na rb. 800.

Ze szkoły technicznej.

Na zapytanie grona kolejarzy Zagłębia w Nr. 207 Kurjera Zagłębia z dn. 10 września r. b., tyczące się programu Średniej Szkoły Technicznej Kolejowej w Sosnowcu, oraz wymaganych od uczniów kwalifikacji, Zarząd szkoły wyjaśnia, że we wszystkich miejscowych dziennikach: Kurjerze Zagłębia, Iskrze i Głosie Pracy, począwszy od pierwszych dni sierpnia, były kilkakrotnie ogłoszenia i wiadomości, o które chodzi p. p. Kolejarzom.

Zarząd Związku Kolejowego w Sosnowcu stanowczo twierdzi, iż zawiadomił o otwarciu Szkoły Techniczej wszystkie organizacje kolejowe Zagłębia do Częstochowy i Granicy włącznie, a w obszernych i wyczerpujących artykułach, umieszczonych w miejscowej prasie a szczególniej w Nr. 197 Kurjera Zagłębia w dniu 28 sierpnia r. b. bardzo dokładnie były podane wszelkie szczegóły, tyczące się nowozakładanej szkoły.

W danej chwili, kiedy egzaminy wstępne mają się ku końcowi, nie czas jest zamieszczać ogłoszeń w prasie. Wszelkich wyjaśnień osobom interesowanym udziela kancelarja Inspektoratu Szkolnego w Sosnowcu ul. Małachowskiego 22 od godz 9 do 12-tej.

Dodatkowe egzaminy dla synów wyłącznie pracowników? kolejowych odbywać się będą w dniach 20 i 21 września r.b.

Zapisy tylko synów pracowników kolejowych będą odbywały się od 13 do 18 września w kancelarji Inspektoratu Szkolnego.

Czas trwania nauki w szkole Technicznej czteroletni! Posiadać będzie szkoła kurs wstępny i trzy specjalne.

W roku bieżącym szkolnym uruchomione zostaną tylko kurs wstępny i pierwszy.

Na kurs wstępny będą przyjmowani kandydaci, którzy ukoń czyli 3 klasy szkoły średniej lub 6 oddziałów szkoły powszechnej, na kurs zaś pierwszy, którzy posiadają świadectwa z ukończenia 4 klas szkoły średniej lub z 7 oddziałów szkoły powszechnej

Wszyscy kandydaci winni złożyć egzamina wstępne z języka polskiego, matematyki i rysunków. Bez egzaminu mogą być przyjęci na kurs pierwszy ci, którzy ukończyli 5 lub więcej klas szkoły średniej ogólnokształcącej.

Nabożeństwo w dniu 30 września. Początek zajęć w dniu 1 października r. b. w budynku Szkoły Technicznej przy ul. gen. Hallera.

OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu Dział A. Tom II zapisano dnia 18 sierpnia 1920 r. następujące firmy.

1,348. „Jan Gęborski" handel win i wódek w Będzinie Kołłątaja 25. Właściciel firmy: Jan Gęborski zam. w Będzinie Modrzejowska 40.

1349. „Jakób Kromołowski i Henoch Chwaltt". Skład starego żelaza w Zawierciu Nowy Rynek Nr. 6. Wspólnicy Jakób Kromołowski, Zawiercie Nowy Rynek Nr. 38 2) Henoch Chwatt, Zawiercie, Marszałkowska Nr. 11. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności w 1910 r. Do reprezentowania i podpisywania w imieniu spółki upoważnieni są obaj wspólnicy.

1350. „Aron Stajnic i Hersz Zederwan" handel jarzynami, owocami tow. kolonjalnymi i galanterją w Sosnowcu, Targowa 8. Wspólnicy, 1) Mordka Hersz Zederman, zam. w Sosnowcu Targowa 8. 2) Aron Steinic, zam. w Sosnowcu, Warszawska 5. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności w roku 1912. Do reprezentowania i podpisywania w imieniu spółki upoważniony jest każdy ze wspólników samodzielnie.

1351. „Dom Handlowo-Przemysłowo-Leśny Juljan Kabak i Maurycy Reicher" w Sosnowcu 3-go Maja 20. oddział w Warszawie. Wspólnicy. 1) Juljan Kabak zam. w Sosnowcu Targowa 7a. 2) Maurycy Reicher, zam. w Sosnowcu, Starososnowiecka 10. Spółka firmowa Spółka rozpoczęła czynności 1 kwietnia 1920 r. Do reprezentowania spółki, podpisywania i odbioru korespondencji; przekazów, czeków, pokwitowań-upoważniony jest każdy ze wspólników oddzielnie. Wszelkie umowy notarjalne, plenipotencje, weksle winny być podpisywane pod stemplem firmy przez dwuch wspólników.

1352. „Dom Komisowo-Handlowy „Zagłębie" Jan Czekaj Stefan Gay i spółka" w Sosnowcu, ul. Orla 2. Spółka rozpoczęła działalność dn. 24 czerwca 1920 r. Wspólnicy 1) Stefan Gay, zam. w Sosnowcu Srednia 1. 2) Jan Czekaj, zam. w Sosnowcu Nowa 2. 3) Adam Grabiański zam. w Sosnowcu Szeroka 9. 4. Szymon Gay zam. w Sosnowcu Orla 2. 5) Stanisław Krawczyk, w Sosnowcu ul. Promyka. 6.) Alfred Krabsz, zam. w Sosnowcu Staropogońska 14. 7) Wincenty Szklarski, zam. w Sosnowcu, Wielka 27. Spółka firmowa. Zarząd spółki stanowią, Stefan Gay, Jan Czekaj, Wincenty Szklarski i Alfred Krabsz. Weksle, czeki przekazy i inne zobowiązania pieniężne winny być podpisywane przez dwuch którychkolwiek z wyżej wymienionych czterech wspólników. Każdy z tychże czterech wspólników ma prawo samodzielnie podpisywać korespondencje, otrzymywać wszelkiego rodzaju sumy, pakiety, przesyłki i korespondencje.

1353. „Józef Kubalka" kotlarnia i zakłady mechaniczne w Sosnowcu Aleja. Właściciel Józef Kubalka, Sosnowiec Aleja dom własny.

1354. „Księgarnia Polska Walery Engelking". Sosnowiec Nowopogońska 35. Właściciel. Walery Engelking zam, w Sosnowcu ul. Długa 24.

1355. „Michał Dudek" restauracja w Sosnowcu, Czysta 3. Właściciel, Michał Dudek. zam. w Sosnowcu, Czysta 3.

1356. „Chaim Graner" handel drobiem, dzikiem ptactwem i nabiałem. w Sosnowcu Dekierta 5. Właściciel, Chaim Graner, zam. w Sosnowcu ul. Dekierta 5.

1257. „Rubin Czapnik" handel sianem, słomą i kartoflami w Sosnowcu ul. Ciasna 6, Właściciel Rubin Czapnik, zam. w Sosnowcu Ciasna 6.

1358. Spółka firmowa „Odlewnia żelaza i bronzu Piotr Cieślik, Adam Fularski i S-ka w Sosnowcu ul. Sucha. Wspólnicy 1) Antoni Bernadzikiewicz, zam. w Sosnowcu, Nowopogońska 35. 2) Piotr Cieślik, zam. w Sosnowcu, 3. Adam Fularski zam. w Sosnowcu. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności w listopadzie 1919 r. Do reprezentowania spółki upoważ-

n

nieni są wszyscy wspólnicy. Korespondencję i czeki podpisują dwaj wspólnicy. Wszelkie umowy, weksle i inne zobowiązania pieniężne winny być podpisywane przez wszystkich wspólników

Dnia 24 sierpnia 1920 r. następujące firmy.

1359. Handel manufaktura Herszlik Przerowski i S-ka w Będzinie Kołłątaja 25 1) Wspólnicy Herszlik Przerowski zam. w Będzinie Sączewskiego 4. 2) Joachim Waldman, zam. w Będzinie Kołłątaja 25, 3) Lejbuś Waldman zam. w Będzinie Kołłątaja 25. Spółka firmowa została zawarta na pięcioletni okres czasu z automatycznem przedłużeniem. Spółka rozpoczęła czynności dnia 7 maja 1920 r. Zarząd interesami spółki należy do Herszlika Przerowskiego, który ma prawo samodzielnie zawierać w imieniu spółki umowy i podpisywać wszelkie zobowiązania pod stemplem firmy. Do podpisywania i odbierania korespondencji, przesyłek towarów i należności jest upoważniony każdy ze wspólników.

1360, „Fryderyk Wolf" handel mat. piśmiennymi i książkami w Sosnowcu Szenowska 21. Właściciel „Fryderyk Wolf", zam. w Sosnowcu, Szenowska 21.

1361. Spółka firmowa „Chaim Liberman i S-ka" handel manufakturą w Będzinie, Stary rynek dom Werdygera. Spółka rozpoczęła czynności dnia 28-go, II 1920 r. 1) Wspólnicy Chaim Lieberman, zam. w Będzinie Małachowskiego 16. 2) Cyna Djament zam. w Będzinie Czeladzka 5. 3) Moszek Ernst, zam. w Będzinie Stary Rynek 15. 4) Moszek Najberg, zam. w Będzinie, Stary Rynek 16. 5) Benjamin Ingster, zam. w Będzinie Stary Rynek 21. 6) Ita Werdyger, zam. w Będzinie, Stary Rynek № 17. Ita Werdyger działa za zgodą i w asystencji męża swego Wolfa Werdygera. Zarząd spółki stanowią M. Ernst i M. Najberg; Wyżej wymienieni podpisują pod stemplem firmy weksle przekazy i inne zobowiązania pieniężne, zawierają umowy urzędowe i prywatne i reprezentują firmę na zewnątrz. Do odbierania wszelkiej korespondencji, przekazów, zaliczek, ładunków wystarcza podpis któregokolwiek wspólnika.

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski.